

ANDRZEJ PASEK
ORCID: 0000-0001-9468-5204
Uniwersytet Wrocławski
andrzej.pasek@uwr.edu.pl

O genezie instytucji usiłowania i pracach nad jej ujęciem w projekcie polskiego kodeksu karnego z 1932 roku

Usiłowanie stanowi formę stadialną poprzedzającą dokonanie przestępstwa, od którego różni się brakiem realizacji wszystkich znamion czynu zabronionego¹. Znane było już prawu rzymskiemu jako *delictum sui generis*. Koncepcja usiłowania jako formy popełnienia przestępstwa opracowana została w XIV wieku przez włoskich glosatorów, którzy odróżnili usiłowanie bliższe (*conatus proximus*) i dalsze (*conatus remotus*). Przyjęli oni ogólną formułę, że sprawca w zamiarze popełnienia przestępstwa podejmuje działanie, które nie prowadzi do dokonania (*cogitat, agit, sed non perficit*)². Pod wpływem włoskich glosatorów uzależniano karalność etapu poprzedzającego dokonanie od bliskości dokonania. Przykładem ilustrującym tę tendencję była niemiecka kodyfikacja prawa karnego ogłoszona za panowania cesarza Karola V, czyli *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 roku³. W dziewiętnastowiecznej nauce, szczególnie pod wpływem poglądów Ludwika Feuerbacha, uzasadnienia karalności usiłowania upatrywano w zagrożeniu tego rodzaju zachowania dla dobra prawnego (teoria obiektywna)⁴. Na gruncie tej najstarszej i w toku rozwoju prawa karnego najbardziej rozpowszechnionej

¹ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 281.

² A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 192.

³ Oparty na włoskiej doktrynie przepis art. 178 uregulował usiłowanie jako instytucję ogólną, a nie *delictum sui generis*, stanowiąc, że jest to działanie podjęte dla wywołania skutku, uzewnętrznione konkretnym czynem sprawcy, które z przyczyn od niego niezależnych nie doprowadziło do skutku (S. Salmonowicz, *Wizerunek kodeksu: Constitutio Criminalis Carolina*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13, 2003, z. 1, s. 59–60).

⁴ K. Buchała, A. Zoll, *op. cit.*, s. 281.

teorii usiłowanie utożsamiano z „początkiem dokonania”. Jednak słabą stroną tej koncepcji było zbyt wąskie zakreslenie ram karalnego usiłowania, a także niedostateczny stopień uwzględnienia podmiotowego nastawienia sprawcy. Krytyczna analiza tej koncepcji doprowadziła z kolei do sformułowania teorii subiektywnej, podkreślającej decydujące znaczenie zamiaru sprawcy; jego przekonania, że zmierza on bezpośrednio do dokonania przestępstwa. Z kolei połączeniem dwóch poprzednich była trzecia koncepcja, w myśl której usiłowanie polegało na podjęciu działania, które bezpośrednio zmierzało do dokonania, przy czym owa bezpośredniość podlegała ocenie zarówno z punktu widzenia obiektywnego, jak i subiektywnego nastawienia sprawcy⁵.

Juliusz Makarewicz, analizując genezę usiłowania, zauważył, że prawo pierwotne reagowało tylko na zmiany w świecie zewnętrznym. Ich brak wyłączał odpowiedzialność karną. Wszystkie przestępstwa pierwotne opierały się na pojęciu dokonania w rozumieniu wywołania skutku w postaci zjawiska niekorzystnego dla społeczeństwa. Działanie bez tego widocznego skutku nie miało wartości negatywnej dla pierwotnego prawa. Jednak pod wpływem instynktu samozachowawczego kształtowało się poczucie, że antyspołeczne działanie naruszało interes grupy społecznej, choć do owej niekorzystnej zmiany w świecie zewnętrznym ostatecznie nie doszło. Lwowski profesor wskazał, że dotyczyło to szczególnie przestępstwa „zdrady głównej”. Jedynym sposobem ratunku dla zagrożonego społeczeństwa — pisał Makarewicz — było rozszerzenie definicji przestępstwa. Temu „kodyfikacyjnemu manewrowi” zawdzięczamy konstrukcję dokonania opartego na samym działaniu, a zatem już działanie prowadzące do zagrożenia dla monarchii lub państwa podciągnięto pod pojęcie dokonania „zdrady głównej”. Drugim „sposobem kodyfikacyjnym” — według Makarewicza — było stworzenie osobnego *delictum sui generis* z działania mającego charakter przysposabiania się do wywołania niepożądanego zmiany w świecie zewnętrznym. Stworzenie konstrukcji usiłowania jako formy ogólnej, typu działania przestępnego niezupełnego, było dziełem wspomnianych wyżej teoretyków włoskiego średniowiecza. To oni zwrócili uwagę na cechy charakterystyczne usiłowania: zamiar, rozwinięcie działania, niezrealizowanie skutku. Pod wpływem doktryny włoskiej definicja usiłowania przeniknęła do *Constitutio Criminalis Carolina* i „odtąd stała się własnością prawa społeczeństw europejskich”⁶.

Odrodzona w 1918 roku Rzeczpospolita, na zasadzie ciągłości, przejęła systemy prawne państw zaborczych. Zostały one potraktowane jako obowiązujące tymczasowo dzielnicowe prawo polskie⁷. W zakresie prawa karnego materialnego do 31 sierpnia 1932 roku obowiązywały:

⁵ A. Marek, *op. cit.*, s. 192.

⁶ J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 88–90.

⁷ S. Płaza, *Kodyfikacja prawa w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57, 2005, z. 1, s. 219–220.

1. austriacka ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 roku (dalej: a.u.k. z 1852);
2. niemiecki kodeks karny z 1871 roku (dalej: n.k.k. z 1871);
3. rosyjski kodeks karny z 1903 roku (dalej: r.k.k. z 1903).

Zawarte w nich konstrukcje usiłowania czerpały z dorobku europejskiej doktryny i ustawodawstwa, ale różniły się na gruncie szczegółowych rozwiązań.

Przepis § 8 a.u.k. z 1852 definiował usiłowanie jako podjęcie w złym zamiarze czynności prowadzącej do rzeczywistego wykonania zbrodni, a jej dokonanie nie nastąpiło „tylko z przyczyny niemocy, nadejścia obcej przeszkody lub przypadku”. Z kolei n.k.k. z 1871 głosił, że kto zamiar popełnienia zbrodni lub występkę w działaniach stanowiących początek wykonania zbrodni lub występkę czynnie okazał, miał być, jeśli zamierzona zbrodnia lub występki nie zostały dokonane, karany za usiłowanie. Natomiast r.k.k. z 1903 określał usiłowanie jako działanie rozpoczynające wykonanie przestępstwa, którego spełnienia winowajca pragnął, ale które jednak nie zostało dokonane z powodu okoliczności niezależnych od jego woli. Kodeksy niemiecki i rosyjski mówiły o zamiarze popełnienia przestępstwa, działaniach stanowiących początek wykonania przestępstwa i braku dokonania. Kodeks rosyjski wzorował się na niemieckim, ale wprowadził do pojęcia usiłowania czynnik świadomie pominięty w n.k.k. z 1871, a obecny także w a.u.k. z 1852, czyli niezależność niedokonania przestępstwa od woli sprawcy⁸.

Niemiecki kodeks karny w § 46 stanowił, że okolicznością uchylającą karalność jest zaniechanie przez sprawcę wykonania zamierzonego działania, jeśli nie był on do tego zmuszony przez przeszkody niezależne od jego woli, lub w czasie, kiedy działanie nie było jeszcze wykryte, zapobiegł własną działalnością skutkom niezbędnym do zaistnienia przestępstwa. W myśl tej zasady usiłowanie było przestępstwem, a tylko powstrzymanie się przez sprawcę od ostatecznego dokonania lub odwrócenie mających nastąpić skutków uwalniało go od kary. Stąd w teorii niemieckiej wyrażony został pogląd o usiłowaniu zaniechanym, odstąpieniu od usiłowania. To dobrowolne zaniechanie czy odstąpienie od usiłowania i odwrócenie jego skutków karno-prawnych było równoznaczne z „niebytem usiłowania”. Tym samym w istocie nie stwarzało ono odrębnego stanu prawnego, a było tylko ograniczeniem karalnego usiłowania⁹. Rosyjski kodeks karny oraz ustawa karna austriacka osiągały ten sam rezultat, wprowadzając do samego opisu usiłowania warunek przerwania działalności przestępczej przez okoliczności niezależne od woli sprawcy. W konsekwencji ustawy te pozostawiały poza granicami karno-prawnej odpowiedzialności usiłowania, którego zaniechano dobrowolnie,

⁸ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1920, s. 194–195.

⁹ *Ibidem*, s. 195–196.

bez wpływu czynników zewnętrznych, lub gdzie zaistnienie skutku zostało zatrzymane przez sprawcę przed wykryciem jego działalności¹⁰.

Instytucja usiłowania została także unormowana w rozdziale III rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny (dalej: kodeks, k.k.)¹¹. W myśl art. 23 § 1 k.k. odpowiadał za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa podjął działanie skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonał. Zgodnie z art. 23 § 2 k.k. usiłowanie zachodziło także wtedy, kiedy sprawca nie wiedział, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do dokonania na nim zamierzonego przestępstwa, lub ze względu na użycie środka nienadającego się do wywołania zamierzonego skutku. Stosownie do art. 23 § 3 k.k. nie odpowiadał za usiłowanie, kto tylko z powodu zabobonu lub ciemnoty wierzył w skuteczność swego działania. Na podstawie art. 24 § 1 k.k. sąd wymierzał karę za usiłowanie w granicach przewidzianych dla danego przestępstwa. Natomiast w przypadkach określonych w cytowanym wyżej art. 23 § 2 sąd mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Wreszcie ostatni w tym rozdziale art. 25 k.k. stanowił, że nie odpowiada za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od działania lub zapobiegł powstaniu skutku przestępnego.

Przepisy zawarte w rozdziale III kodeksu zostały skonstruowane w ramach prac prowadzonych przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej¹² nad projektem polskiego kodeksu karnego.

Problem usiłowania ujęty został w punktach 16–20 (E) kwestionariusza programowego do części pierwszej (ogólnej) projektu ustawy karnej przygotowanego przez Juliusza Makarewicza. Autor uznał za konieczne ustalenie odpowiedzi na następujące pytania:

16. Czy dla tego pojęcia istotne jest rozpoczęcie dokonania, działanie z zamiarem rozpoczęcia dokonania, prowadzącego do bezpośredniego dokonania, czy nawet przygotowanie dokonania?

17. Czy wskazane jest utrzymanie obok pojęcia usiłowania także pojęcia przestępstwa nieudalonego?

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.

¹² O genezie, charakterze prawnym, strukturze i organizacji prac Komisji zob. Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 21, 1969, z. 1, s. 31–44; S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 33, 1981, z. 1, s. 47–63; A. Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991, s. 11–50; M. Mohyluk, *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 51, 1999, z. 1–2, s. 285–299; L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 12–115; A. Pasek, *Z organizacyjnych zagadnień kodyfikacji prawa karnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Prawo” 288, 2004, s. 365–367; S. Płaza, *op. cit.*, s. 219–221.

18. Czy karygodność usiłowania (ewentualnie także przestępstwa nieudalnego) ma być zasadą ogólną, czy ograniczać się do przestępstw ciężkiego typu?

19. Jeżeli nie ma być zasadą ogólną (18), czy projekt ma w części ogólnej wyliczać przypadki karygodności, czy pozostawić części drugiej załatwienie tego problemu, czy wprowadzić system kombinowany, łączący obie ewentualności?

20. Czy wprowadzać pojęcie usiłowania nieudolnego, kłaść nacisk tylko na stronę zewnętrzną działania, czy także na świadomość sprawcy? Czy stwierdzać zasadniczą bezkarność usiłowania nieudolnego?¹³

Zostały one omówione w trakcie VII¹⁴ i VIII¹⁵ posiedzenia Wydziału Karnego¹⁶ Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 20 stycznia 1920 roku (sesja przed- i popołudniowa). Podstawę dyskusji stanowił referat wygłoszony przez J. Makarewicza oraz koreferat A. Mogilnickiego.

Lwowski profesor, analizując instytucję usiłowania na szerokim tle ówczesnych rozwiązań prawnych, zaliczył tę kwestię do „kamieni probierczych” dla stanowiska, które ustawa zajmuje wobec subiektywizmu czy obiektywizmu w dziedzinie winy. Zwrócił uwagę na ewolucyjne pogłębianie subiektywizmu w dziedzinie usiłowania. Aleksander Mogilnicki proponował skorzystać z niektórych rozwiązań zastosowanych w projekcie kodeksu, który tworzył razem ze Stanisławem Emilem Rappaportem. Edmund Krzymuski w trakcie dyskusji w istocie przedstawił kolejny koreferat w oparciu o swoje prace teoretyczne. Krakowski profesor zaoferował definicję usiłowania zawartą w swoim projekcie¹⁷, która w jego ocenie miała łączyć elementy subiektywne („postanowiwszy przedsięwziąć czynność”) z obiektywnymi („już zaczął realizować to postanowienie”). Stanowiska tego nie podzielił Makarewicz, zarzucając, że rozpoczęcie „realizowania postanowionej czynności” to w istocie początek wykonania. Następnie referent główny uporządkował dyskusję poprzez skoncentrowanie w pierwszej kolejności uwagi na pojęciu usiłowania oraz jego typów. Rappaport zgłosił definicję usiłowania i usiłowania nieudolnego opartego na projekcie kodeksu opracowanego wspólnie z Mogilnickim, zaś Makarewicz — formułę usiłowania karygodnego w postaci „działania ujawniającego bezpośrednio zamiar sprawcy dokonania przestępstwa”. Ta ostatnia napotkała z kolei opozycję Krzymuskiego, który swój

¹³ *Protokoły obrad*, t. 1, z. 1, Warszawa 1921, s. 20–21.

¹⁴ *Ibidem*, s. 117–130.

¹⁵ *Ibidem*, s. 130–146.

¹⁶ W połowie maja 1920 roku członkowie Wydziału Karnego zdecydowali o jego podziale na sekcję prawa karnego materialnego (Sekcja Prawa Karnego) oraz sekcję postępowania karnego. Dalsze prace nad projektem kodeksu karnego były prowadzone w ramach Sekcji Prawa Karnego. Wydział Karny zamknięto w 1924 roku, po śmierci prezesa Franciszka Nowodworskiego (J. Jamontt, E.S. Rappaport, R. Lemkin, *Kodeks karny r. 1932 z dostosowanymi do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiednimi ustępami uzasadnienia projektu Komisji Kodyfikacyjnej oraz ze skróconym*, Warszawa 1932, s. IX–X).

¹⁷ E. Krzymuski, *Projekt kodeksu karnego polskiego. Uwagi autora. Tytuł wstępny i część ogólna*, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego” 1918, s. 5–75.

sprzeciw argumentował brakiem nacisku na działanie, co mogłoby prowadzić do karania *nuda cogitatio*. Wacław Makowski, odnosząc się do propozycji zgłoszonych przez Krzymuskiego, Mogilnickiego i Rappaporta oraz Makarewicza, definicję tego pierwszego uznał za nie dość ścisłą, zaś określeniu Mogilnickiego i Rappaporta zarzucił zbytnie hołdowanie subiektywizmowi przez nacisk na zamiar sprawcy. Sformułowanie Makarewicza ocenił jako najlepsze z uwagi na zupełność i zwięźłość, ale jednocześnie wnosił, żeby wyraz „bezpośrednio” odnieść nie do ujawnienia zamiaru, lecz „do związku ujawniającego zamiar działania z przestępstwem”. Makarewicz uzupełnił jeszcze swoje stanowisko stwierdzeniem, że „zamiar sprawcy należy wiązać ze stanem faktycznym, z tymże stanem należy także wiązać moment bezpośredniości”¹⁸. Argumentował on, że przy określeniu usiłowania trzeba koniecznie uwzględnić rozróżnienie bezpośredniego ujawnienia zamiaru dokonania przestępstwa od ujawnienia takiego zamiaru „w sposób odleglejszy”. Wprawdzie budowa kodeksu została oparta na zasadzie subiektywizmu, ale należało unikać jej realizacji w skrajnej wersji. Referent zaproponował, żeby sześć przedstawionych na forum Wydziału Karnego definicji usiłowania posłużyło za materiał do wykorzystania redakcyjnego we właściwym czasie. Makarewicz optował za tymczasowym pominięciem szczegółów, natomiast skoncentrowaniem wysiłku na ustaleniu zasady. Pozostali uczestnicy posiedzenia zaakceptowali jego stanowisko¹⁹.

Następnie dyskutowano nad różnymi aspektami problemu usiłowania, w tym przestępstwem nieudałym, usiłowaniem nieudolnym i zasadami karalności usiłowania. Starano się wypracować optymalne stanowisko między subiektywizmem a obiektywizmem oraz między ogólnikowością a kazuistyką²⁰.

Zwieńczeniem dyskusji było głosowanie w sprawie następujących pytań, nawiązujących do poruszonych w jej trakcie problemów:

1. Czy obok pojęcia usiłowania należy wprowadzić do kodeksu pojęcie przestępstwa nieudałego? Uchwalono jednogłośnie odpowiedź przeczącą.

2. Czy karygodność usiłowania ma być zasadą ogólną przy zbrodniach? Uchwalono jednogłośnie odpowiedź twierdzącą.

3. Czy karygodność usiłowania przy występkach ma być zasadą ogólną? Czy projekt ma w części ogólnej wyliczyć wypadki karygodności usiłowania przy występkach, czy pozostawić załatwienie tego części szczegółowej kodeksu, czy wreszcie wprowadzić system kombinowany, łączący oba te rozwiązania? Uchwalono jednogłośnie odroczenie rozstrzygnięcia aż do chwili rozważenia części szczegółowej kodeksu.

4. Czy wprowadzić do kodeksu pojęcie usiłowania nieudolnego? Uchwalono jednogłośnie odpowiedź twierdzącą.

¹⁸ A. Lityński, *op. cit.*, s. 64–66.

¹⁹ *Protokoły obrad*, s. 137.

²⁰ A. Lityński, *op. cit.*, s. 66.

5. Czy w pojęciu usiłowania nieudolnego kłaść nacisk tylko na stronę zewnętrzną działania, czy także na świadomość sprawcy? Uchwalono jednogłośnie odpowiedź twierdzącą, to jest: że „należy kłaść nacisk także na świadomość sprawcy”.

6. Czy w kodeksie stwierdzić zasadniczą bezkarność usiłowania nieudolnego? Uchwalono jednogłośnie sformułowanie zaprojektowane przez E. Krzymuskiego, to jest: że „nie ulega karze usiłowanie działania świadomie skierowane przeciwko przedmiotowi, który nie istnieje, lub oczywiście nie nadaje się do dokonania zamierzonego przestępstwa”.

7. Czy usiłowanie przestępstwa należy karać łagodniej niż przestępstwo dokonane? Uchwalono jednogłośnie odpowiedź twierdzącą.

8. Czy usiłowanie dobrowolnie zaniechane jest karygodne? Uchwalono sześcioma głosami (Ettingera, Krzymuskiego, Makowskiego, Miklaszewskiego, Nowodworskiego i Seydy), że „zaniechane usiłowanie nie ulega karze, niezależnie od pobudek, które sprawcę do zaniechania skłoniły”. Czterej członkowie Wydziału Karnego godzili się na powyższą uchwałę, ale z zastrzeżeniem odrzuconego przez większość dodatku: „ale nie pod wpływem świadomości o odkryciu danego przestępstwa”.

9. Czy ulega karze świadome użycie środka, w żadnych warunkach nieprowadzącego do wywołania zamierzonego skutku? Uchwalono jednogłośnie odpowiedź przeczącą.

Ponadto głosowano jeszcze nad wnioskiem Mogilnickiego w brzmieniu: „Sąd może zwolnić oskarżonego od kary, jeśli uzna, że działalność sprawcy była skierowana przeciw przedmiotowi w żadnych warunkach nienadającym się do wywołania zamierzonego skutku”. Został on odrzucony dziewięcioma głosami²¹.

Stanowisko Wydziału stanowiło podstawę do opracowania poświęconego usiłowaniu rozdziału III projektu wstępnego części ogólnej kodeksu, przygotowanego przez Juliusza Makarewicza²². W myśl art. 21 usiłowanie zachodziło, jeżeli ktoś w zamiarze popełnienia przestępstwa podjął działanie, z którego zamiar ten wyraźnie wynikał, a przestępstwa nie dokonano. Na zasadzie art. 22 usiłowanie podlegało karze łagodniejszej niż dokonanie. Stosownie do art. 23 usiłowanie było bezkarne, jeżeli sprawca dobrowolnie odstąpił od działania lub dobrowolnie zapobiegł powstaniu skutku przestępnego. Wreszcie art. 24 głosił, że nie odpowiada za usiłowanie ten, kto świadomie, z wiarą w skuteczność, używa środka w żadnych warunkach nienadającym się do wywołania zamierzonego skutku²³.

Jeszcze przed opublikowaniem projektu wstępnego części ogólnej prof. Makarewicz zwrócił się do szeregu osobistości „celem wypróbowania wrażenia, jakie robi projekt na fachowo przygotowanym czytelniku”. Cenne uwagi nade-

²¹ *Protokoły obrad*, s. 136–145.

²² J. Makarewicz, *Ustawa karna (część ogólna), projekt wstępny* [odbitka z czasopisma „Przegląd Prawa i Administracji” 1922, z. 4–6, s. 5–6].

²³ *Ibidem*.

słali zarówno przedstawiciele doktryny prawa, jak i judykatury²⁴. Wśród nich wyróżniały się opracowania przedłożone przez członków Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz Sądu Apelacyjnego i Prokuratury we Lwowie²⁵. Poznańskie środowisko prawnicze postulowało, żeby w art. 21 nie używać słowa „skutek” w definicji usiłowania. Ponadto ośrodek poznański proponował nadać art. 23 następujące brzmienie: „Usiłowanie jest bezkarne, jeżeli sprawca dobrowolnie odstąpił od działania lub dobrowolnie zapobiegł powstaniu skutku przestępnego, o ile działanie jego nie stanowi samo przez się przestępstwa dokonanego”. Optował także za zastąpieniem w art. 24 słowa „świadomie” sformułowaniem „wskutek ciemnoty lub zabobonu”. Z kolei lwowscy prawnicy opowiedzieli się za przyjęciem w art. 21, że „usiłowanie zachodzi, jeżeli kto w zamiarze spowodzenia skutku przestępnego przedsięwzię bezpośrednie działanie, z którego zamiar ten wyraźnie wynika, a skutek nie nastąpił”. Zaproponowali także skreślenie całego art. 24, albowiem wyrażona w nim zasada wynikała jasno z innych, ogólnych prawa karnego materialnego, a zastosowana w nim stylizacja mogła doprowadzić do mylnych interpretacji²⁶.

Dostarczone materiały miały być przedmiotem dalszych rozważań, albowiem redaktor projektu mógł samodzielnie uwzględnić tylko uwagi zgodne z wytycznymi zawartymi w uchwałach Wydziału Karnego²⁷.

Opublikowany wraz z ekspertyzami projekt wstępny części ogólnej kodeksu był przedmiotem obrad Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej na posiedzeniu w Poznaniu w dniach 6–10 czerwca 1922 roku oraz w Krakowie w dniach 25–29 sierpnia 1922 roku. W tym drugim terminie powołano podkomisję redakcyjną w składzie Makarewicz, Makowski i Rappaport w celu opracowania ostatecznej wersji projektu przygotowawczego i przesłania go Wydziałowi Karnemu²⁸.

Wspomnieć także należy o „projekcie odrębnym” przygotowanym i opublikowanym przez Wacława Makowskiego oraz projekcie Polskiego Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego²⁹. Rozwiązania projektu odrębnego Makowskiego zasadniczo mieściły się w granicach uchwał Wydziału Karnego i Sekcji Prawa Karnego, a polegały głównie na zmianie sformułowań w celu doprowadzenia do prostoty, ścisłości i jednolitości³⁰. Natomiast istotną zmianę zaproponował Makowski w odniesieniu do konstrukcji usiłowania, polegającą na rezygnacji z określenia przestępstwa usiłowanego na rzecz sprecyzowania odpowiedzialno-

²⁴ *Ibidem*, s. 2.

²⁵ A. Lityński, *op. cit.*, s. 112.

²⁶ J. Makarewicz, *Ustawa karna...*, s. 34–35.

²⁷ *Ibidem*, s. 2.

²⁸ A. Lityński, *op. cit.*, s. 118.

²⁹ *Ibidem*, s. 121–124.

³⁰ W. Makowski, *Projekt odrębny. Część ogólna kodeksu karnego. (Tekst)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, z. 3, s. 904–916; *idem*, *Wyjaśnienie do projektu odrębnego części ogólnej kodeksu karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, z. 3, s. 916 n.

ści usiłującego. Ponadto Makowski przewidywał fakultatywną, a nie obligatoryjną, możliwość łagodzenia kary za usiłowanie. Sekcja Prawa Karnego skorzystała z tych propozycji w toku dalszych prac, co korespondowało z wynikami zorganizowanej w Warszawie konferencji międzynarodowej³¹. Z kolei projekt Polskiego Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego opracowany został na podstawie wspomnianego wyżej projektu przygotowawczego uchwalonego przez Sekcję Prawa Karnego w 1922 roku. Stanowił zatem skorygowany projekt Komisji Kodyfikacyjnej, a z ważniejszych zmian proponował korektę systematyki kodeksu³².

Zmiany organizacyjne w Komisji Kodyfikacyjnej oraz przedłużające się prace nad częścią szczególną spowodowały, że drugie czytanie projektu kodeksu karnego odbyło się dopiero w 1929, opublikowano go zaś w 1930 roku³³. W porównaniu z projektem wstępnym części ogólnej opracowanym przez Makarewicza do konstrukcji usiłowania unormowanej w rozdziale III projektu kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej wprowadzono zmiany zarówno o charakterze merytorycznym, jak i formalnym.

Przepis art. 21 § 1 stanowił, że odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsięwziera działanie skierowane bezpośrednio ku ziszczeniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonywa. Przy wymiarze kary sąd uwzględnia usiłowanie jako okoliczność łagodzącą (§ 2). W myśl art. 22 nie odpowiadał za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od działania bądź zapobiegł powstaniu skutku przestępnego. Zgodnie z art. 23 § 1 nie odpowiadał za usiłowanie, kto świadomie, choćby z wiarą w skuteczność, używał środka w żadnych warunkach nienadającego się do wywołania zamierzonego skutku. Nie odpowiadał za usiłowanie, kto świadomie działał przeciw podmiotowi nieistniejącemu lub bezwzględnie nienadającemu się do popełnienia na nim zamierzonego przestępstwa (§ 2)³⁴.

Projekt polskiego kodeksu nie próbował rozwiązać szeregu ubocznych problemów dotyczących karygodności usiłowania tylko na gruncie definicji zawartej w art. 21. Nie każde usiłowanie było bowiem karygodne nawet pod panowaniem zasady subiektywizmu. Z tego powodu projekt odróżnił kwestię istoty usiłowania od jego karygodności. Zdefiniował usiłowanie, następnie wskazał zakres jego karygodności, a regulację tej instytucji zwięźliwie zestawił z przesłanką zupełnej bezkarności. W projekcie przyjęto, że wymierzając karę, sąd ma potraktować usiłowanie jako okoliczność łagodzącą w porównaniu z dokonaniem czynu. Projekt nie rozróżniał karalności według kategorii przestępstw, albowiem zagrożone karą było zarówno usiłowanie zbrodni, jak i występku. Uwzględnianie usiłowania

³¹ A. Lityński, *op. cit.*, s. 123.

³² *Ibidem*, s. 123–124.

³³ *Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP*, t. 5, z. 2, Warszawa 1930.

³⁴ *Ibidem*, s. 10–11.

jako okoliczności łagodzącej stanowiło dyrektywę ustawodawcy pozostawiającą sędziemu szeroką swobodę w ramach ustawowego wymiaru kary. Sędzia nie mógł jednak w przypadku usiłowania zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary, ponieważ było ono zastrzeżone tylko do wyczerpująco wymienionych sytuacji³⁵.

Na zasadzie art. 22 bezkarne było przede wszystkim usiłowanie zaniechane w ścisłym tego słowa znaczeniu, a zatem identyczne z porzuceniem rozpoczętego działania. Chodziło tu o sytuację, gdy sprawca nie wykonał ostatniego aktu, po którym rozpocząć się miało działanie sił przyrody prowadzące do wywołania skutku przestępczego objętego zamiarem sprawcy. Obok porzucenia działania (zaniechania) projekt znał także inną przesłankę uzasadniającą bezkarność. Można tu wskazać sytuację, gdy sprawca działanie ukończył, rozpoczęła się akcja sił przyrody, ale on się jej przeciwstawił, zapobiegając powstaniu skutku przestępczego. Konstrukcja tego rodzaju zbliżona była do czynnego żalu przy niektórych przestępstwach (na przykład przy sprowadzeniu powszechnego niebezpieczeństwa). Zasadnicza różnica polegała na tym, że czynny żal można było wyrazić dopiero po dokonaniu przestępstwa. Projekt łączył oba wypadki bezkarności (zaniechanie działania i odwrócenie skutku) w art. 22. Natomiast w art. 23 odrębnie potraktował wypadki usiłowania bezwzględnie nieudolnego, gdy sprawca świadomie podjął działanie tak oczywiście błędne, że w żadnych warunkach nie mogłoby ono doprowadzić do dokonania zamierzonego przestępstwa. Z punktu widzenia zasady subiektywizmu zbrodnicza wola została ujawniona, brak było jednak owego bezpośredniego kierunku działania, wspólnego wszystkim rodzajom usiłowania nieudolnego. Sprawca bowiem zdawał sobie sprawę, że używa środka bezwzględnie nieudolnego do wywołania zamierzonej zmiany w świecie zewnętrznym³⁶.

Polski projekt kodeksu stanowił w art. 23 § 2, że nie ma przestępstwa, gdy brak przedmiotu nadającego się do podjęcia na nim zamierzonego przez sprawcę działania. Usiłowanie bezwzględnie nieudolne, oparte na świadomym działaniu przeciw przedmiotowi nienadającemu się do bezpośredniego wywołania zamierzonego skutku, także nie zasługiwało na karę na zasadzie art. 23 § 2³⁷.

Ponadto projekt przyjęty w drugim czytaniu nie zawierał definicji czynności przygotowawczych ani zastrzeżenia, że zasadniczo bezkarne mogły one jednak stanowić przestępstwo swoiste. Jeżeli zatem nie podpadały pod pojęcie usiłowania, nie podlegały odpowiedzialności karnej. Nie wykluczało to jednak wprowadzenia do części szczególnej stanu faktycznego przestępstwa o cechach przygotowania do innego przestępstwa, za które sprawca odpowiadał w granicach zakreślonych przez ustawę karną³⁸.

³⁵ *Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP. Uzasadnienie części ogólnej*, t. 5, z. 3, Warszawa 1930, s. 36–37.

³⁶ *Ibidem*, s. 37–39.

³⁷ *Ibidem*, s. 39–40.

³⁸ *Ibidem*, s. 40–41.

W ramach trzeciego czytania projektu kodeksu karnego do konstrukcji usiłowania wprowadzono kolejne zmiany o charakterze merytorycznym i redakcyjnym. Przepis art. 21 § 1 stanowił, że odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsięwzima działanie skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego skutku nie dokona. Usiłowanie zachodziło także wtedy, kiedy sprawca nie wiedział, że dokonanie jest niemożliwe, bądź ze względu na brak przedmiotu nadającego się do dokonania na nim zamierzonego przestępstwa, bądź na skutek użycia środka w żadnych warunkach nienadającego się do wywołania zamierzonego skutku (§ 2). Nie odpowiadał za usiłowanie, kto tylko z powodu zabobonu lub skrajnej ciemnoty wierzył w skuteczność swego działania. W myśl art. 22 sąd wymierzał karę za usiłowanie w granicach przewidzianych dla danego przestępstwa. Natomiast stosownie do art. 23 nie odpowiadał za usiłowanie, kto dobrowolnie bądź odstąpił od działania, bądź zapobiegł powstaniu skutku przestępnego³⁹.

W trakcie trzeciego czytania projektu rozdział III uległ zatem przebudowie, ale bez zmiany zasadniczej jego treści w porównaniu z poprzednią wersją. Projekt przyjęty w drugim czytaniu stanowił w art. 23, że za usiłowanie nie odpowiada, kto świadomie używa środka nienadającego się do wywołania zamierzonego skutku, względnie świadomie działa przeciw przedmiotowi nieistniejącemu. Takie sformułowanie odpowiadało potrzebie wskazania sędziemu granicy subiektywizmu, któremu hołdowała ustawa w dziedzinie usiłowania. Przez jej ukazanie ustawa stwierdzała, że wszystko, co znajduje się przed tą granicą, z bezkarności nie korzysta; a więc każde działanie przy użyciu niewłaściwego środka, wybranego nieświadomie — działanie przeciw przedmiotowi nieistniejącemu, jeżeli sprawca był w błędzie⁴⁰.

Stanowisko autorów projektu wywołało opozycję ze strony praktyków podnoszących ustanowienie odpowiedzialności karnej człowieka, który świadomie dokonuje czynów z gruntu nierozsądnych, jak świadome użycie niewłaściwego środka lub świadome działanie przeciw przedmiotowi nieistniejącemu. Z tego powodu konstrukcję zawartą w art. 23 przeniesiono do czołowego art. 21 oraz stworzono w nim nowe § 2 i § 3, stwierdzając, że usiłowanie zachodzi także wtedy, kiedy sprawca używa zupełnie niewłaściwego środka lub podejmie działanie na niewłaściwym przedmiocie — nie wiedząc o niewłaściwości środka czy przedmiotu. W ten sposób w formie pozytywnej ustalono odpowiedzialność, która uprzednio wynikała z dawnego negatywnego sformułowania art. 23. Równocześnie nowy § 3 rozwiązał problem świadomego działania w stosunku do niewłaściwego przedmiotu lub za pomocą niewłaściwego środka, zastrzegając, że w wypadku za-

³⁹ *Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w trzecim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP*, t. 5, z. 5, Warszawa 1931, s. 7.

⁴⁰ *Uzupełnienie uzasadnienia projektu kodeksu karnego*, t. 5, z. 6, Warszawa 1931, s. 9.

bobonu lub skrajnej ciemnoty użycie niewłaściwego środka lub działanie przeciw niewłaściwemu przedmiotowi nie spowoduje odpowiedzialności karnej⁴¹.

Dalsze zmiany dotyczące usiłowania odnosiły się do wymiaru kary. Projekt przyjęty w drugim czytaniu ustanowił w art. 21 § 1 zasadę, że „przy wymiarze kary sąd uwzględnia usiłowanie jako okoliczność łagodzącą”. Przepis ten kolidował z ogólnym stanowiskiem projektu, który unikał udzielania sędziemu konkretnych wskazówek w sprawie katalogu okoliczności łagodzących. Projekt ograniczył się bowiem do wyczerpującego zestawienia konkretnych wypadków, w których można było lub należało karę nadzwyczajnie złagodzić z daleko idącymi za tym konsekwencjami. Tym samym, skoro usiłowanie nie należało do okoliczności powodującej nadzwyczajne łagodzenie kary, wyeliminowano także przepis art. 21 § 1 w brzmieniu ustalonym w drugim czytaniu projektu kodeksu karnego. W trzecim czytaniu wprowadzono natomiast nowy przepis ujęty w art. 22 w brzmieniu: „Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach przewidzianych dla danego przestępstwa”. Projekt stwierdził zatem, że usiłowanie jest swoistą postacią przestępstwa, odmienną od dokonania, choć zasadniczo nieróżniącą się co do karygodności⁴².

Była to ostateczna wersja przepisów o usiłowaniu zawartych w ukończonym projekcie kodeksu karnego przekazanym ministrowi sprawiedliwości przez sekretarza generalnego Komisji Kodyfikacyjnej Stanisława Emila Rappaporta we wrześniu 1931 roku⁴³. Natomiast w toku dalszych prac ustawodawczych⁴⁴ w art. 24 (uprzednio art. 22 przed ustaleniem nowej numeracji artykułów w rozdziale III) dodano nowy § 2, na podstawie którego w przypadkach określonych w art. 23 § 2 (art. 21 § 2 po trzecim czytaniu) sąd mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Na tym etapie dokonano też drobnych poprawek stylistycznych. W tym kształcie przepisy te weszły w życie wraz z całym kodeksem karnym⁴⁵ w dniu 1 września 1932, na mocy art. 32 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku⁴⁶.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*, s. 10.

⁴³ J. Jamontt, E.S. Rappaport, R. Lemkin, *op. cit.*, s. XIV.

⁴⁴ Do oceny projektu powołana została Komisja Ministerialna w składzie: podsekretarz stanu S. Sieczkowski (przewodniczący) oraz L. Bekerman, J. Gumiński, J. Jamontt, W. Kuczyński, S. Lubodziecki, W. de Michelis i A. Miller. Pracowała ona do marca 1932 roku. W dniach 9–10 marca 1932 roku minister sprawiedliwości C. Michałowski zorganizował specjalną naradę z udziałem części członków Komisji Ministerialnej oraz nieuczestniczącym wcześniej w jej posiedzeniach sekretarzem generalnym Komisji Kodyfikacyjnej S.E. Rappaportem, a także głównymi referentami J. Makarewiczem i W. Makowskim. W trakcie wspólnych narad ustalono ostateczny tekst projektu kodeksu karnego w postaci, w której minister sprawiedliwości zamierzał wprowadzić go w życie (J. Jamontt, E.S. Rappaport, R. Lemkin, *op. cit.*, s. XVII–XIX).

⁴⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571).

⁴⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 573).

Konstrukcja usiłowania w polskim kodeksie karnym została wypracowana na podstawie pogłębionych rozważań inspirowanych referatami J. Makarewicza i A. Mogilnickiego, uwzględniającymi dorobek obcego ustawodawstwa w skali nie tylko europejskiej, ale wręcz światowej, a także doktryny prawa. Zostały one odzwierciedlone w treści uchwał Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej podjętych podczas posiedzeń w styczniu 1920 roku. Oparte na nich rozwiązania zaproponowane przez J. Makarewicza w projekcie wstępnym części ogólnej kodeksu karnego podlegały dalszym zmianom o charakterze uzupełniającym i redakcyjnym w ramach drugiego i trzeciego czytania⁴⁷. Nowoczesne ujęcie usiłowania w polskim kodeksie karnym odchodziło od teorii przedmiotowości opierającej się na „początku wykonania”. Przepis art. 23 k.k. przesunął punkt ciężkości na podmiotowe momenty zamiaru, który przejawiał się w czynności zmierzającej bezpośrednio do wykonania. W zgodzie z wymogami zasady subiektywizmu usiłowanie nieudolne także było karalne. W odróżnieniu od wcześniejszego ustawodawstwa usiłowanie nie stanowiło przesłanki złagodzenia kary, lecz stosownie do art. 24 k.k. sąd wymierzał karę w granicach przewidzianych dla danego przestępstwa⁴⁸.

Bibliografia

Źródła

1. Akty prawne

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 573).

2. Projekty aktów prawnych

Krzymuski E., *Projekt kodeksu karnego polskiego. Uwagi autora. Tytuł wstępny i część ogólna*, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego” 1918.

Makarewicz J., *Ustawa karna (część ogólna), projekt wstępny* [odbitka z czasopisma „Przegląd Prawa i Administracji” 1922, z. 4–6].

Makowski W., *Projekt odrębny. Część ogólna kodeksu karnego. (Tekst)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, z. 3.

⁴⁷ W trakcie dyskusji w 1920 roku problemy usiłowania wywołały sporo wątpliwości i nie wszystkie kwestie, poza istotą usiłowania, zostały wówczas gruntownie wyjaśnione. W konsekwencji ujęcie przepisów o usiłowaniu ulegało ewolucyjnej modyfikacji, chociaż istota konstrukcji pozostawała ta sama. Zmieniały się jednak zasady karalności usiłowania i rozmaitych jego form (A. Lityński, *op. cit.*, s. 132).

⁴⁸ J. Jamontt, E.S. Rappaport, R. Lemkin, *op. cit.*, s. XXIV–XXV.

- Makowski W., *Wyjaśnienie do projektu odrębnego część ogólnej kodeksu karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, z. 3.
- Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP*, t. 5, z. 2, Warszawa 1930.
- Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP. Uzasadnienie części ogólnej*, t. 5, z. 3, Warszawa 1930.
- Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w trzecim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP*, t. 5, z. 5, Warszawa 1931.
- Uzupełnienie uzasadnienia projektu kodeksu karnego*, t. 5, z. 6, Warszawa 1931.

3. Protokoły

Protokoły obrad, t. 1, z. 1, Warszawa 1921.

Literatura

- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997.
- Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000.
- Grodziski S., *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 33, 1981, z. 1.
- Jamontt J., Rappaport E.S., Lemkin R., *Kodeks karny r. 1932 z dostosowanymi do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiednimi ustępami uzasadnienia projektu Komisji Kodyfikacyjnej oraz ze skrótem*, Warszawa 1932.
- Lityński A., *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991.
- Makarewicz J., *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914.
- Makowski W., *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1920.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2004.
- Mohyluk M., *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 51, 1999, z. 1–2.
- Pasek A., *Z organizacyjnych zagadnień kodyfikacji prawa karnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Prawo” 288, 2004.
- Plaża S., *Kodyfikacja prawa w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57, 2005, z. 1.
- Radwański Z., *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 21, 1969, z. 1.
- Salmonowicz S., *Wizerunek kodeksu: Constitutio Criminalis Carolina*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13, 2003, z. 1.

On the origins of attempt and the work on its codification in the draft of the Polish Criminal Code of 1932

Summary

The paper presents the origins of attempt as well as the work conducted in the Criminal Unit and the Criminal Law Section of the Codification Commission of the Republic of Poland on the juridical construction of attempt. The discussion and analysis are based on the papers delivered during a meeting of the section by Juliusz Makarewicz and Aleksander Mogilnicki. The proposals presented in them were used in the final version of Chapter III of the draft Polish Criminal Code. The author demonstrates that the construction of attempt was shaped by in-depth discussions within the criminal law section. The aim was to codify attempt in a modern manner in the Criminal Code, taking into account earlier legislation as well as legal doctrine.

Keywords: Codification Commission, Juliusz Makarewicz, Aleksander Mogilnicki, draft Criminal Code, attempt.

Über die Genese der Institution des Versuchs und die Arbeiten um ihre Erfassung im Entwurf des polnischen Strafgesetzbuches aus dem Jahre 1932

Zusammenfassung

In der Bearbeitung wurden die Genese der Institution des Versuchs und der Verlauf der Arbeiten der Strafabteilung und der Sektion Strafrecht der Kodifikationskommission der Republik Polen präsentiert, die ihre rechtliche Struktur betrafen. Die Grundlage der Diskussion und der Analyse stellten die Referate von Juliusz Makarewicz und Aleksander Mogilnicki dar, die während der Verhandlungen der Sektion vorgetragen wurden. Ihre Vorschläge wurden für die Vorbereitung der endgültigen Gestalt des 3. Kapitels des Entwurfes des polnischen Strafgesetzbuches verwendet. Es wurde bewiesen, dass die Form der Institution des Versuchs nach eingehenden Überlegungen im Rahmen der Sektion Strafrecht ausgearbeitet wurde. Das Ziel war, sie in dem Strafgesetzbuch modern zu erfassen, unter Berücksichtigung der Leistungen der früher geltenden Gesetzgebung und der Jurisprudenz.

Schlüsselwörter: Kodifikationskommission, Juliusz Makarewicz, Aleksander Mogilnicki, Entwurf des Strafgesetzbuches, der Versuch.